

INTERPELACJA (2)

Panie Prezydencie,

Na XI Sesji RMK w dniu 25 kwietnia br. zgłosiłem interpelację w sprawie przebiegu tzw. Trasy Łagiewnickiej, jednak odpowiedź, którą otrzymałem jest wymijająca, ogólnikowa oraz celowo pomijająca sedno sprawy. Dlatego proszę o pełne merytoryczne odpowiedzi na niżej zadane przeze mnie pytania.

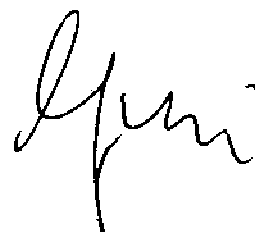
1. Kiedy opracowano koncepcję przebiegu Trasy Łagiewnickiej?
Z pisma BK-01.0565-36/07 z dnia 9 marca 2007 r. podpisanego przez Pana Kazimierza Bujakowskiego - Zastępcę Prezydenta Miasta Krakowa wynika, że w listopadzie 2006 r. Pan Prezydent w odpowiedzi na interpelację udzieloną pismem nr OR-05.0057-474/XI/07 z dnia 15 maja 2007 r. informuje, że koncepcja przebiegu trasy została udostępniona mieszkańcom w dniu 12 grudnia 2006 r. przez Krakowski Zarząd Dróg. Zaś postępowanie dotyczące wydania ULICP zostało wszczęte 26 września 2006 r., zatem na 3 miesiące przed uzgodnieniem projektu.
2. Dlaczego w tej sprawie nie zostały przeprowadzone konsultacje z mieszkańcami Borku Fałęckiego, do których zobowiązała się Rada Dzielnicy IX?
3. Gdzie można zapoznać się zaproponowanymi przez Pracownię Planowania i Projektowania Systemów Transportu Altrans 3 wariantami przebiegu trasy?
4. Kto personalnie analizował propozycje przebiegu Trasy Łagiewnickiej? Proszę o podanie nazwisk osób, które są za to odpowiedzialne.
5. Czy szerokość Trasy Łagiewnickiej jest zgodna z normami wynikającymi z Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie?
6. W nawiązaniu do punktu 11 odpowiedzi na interpelację OR-05.0057-474/XI/07 z dnia 15 maja 2007 r., informuję: Decyzji ostatecznej nie wolno mylić z decyzją prawomocną. Pojęcie prawomocności jest pojęciem z zakresu postępowania sądowego. **Prawomocność dotyczy zatem wyłącznie orzeczeń sądu, od których nie służy środek odwoławczy.** Postępowanie administracyjne jest postępowaniem dwuinstancyjnym. Sądy administracyjne powołane zostały do kontroli działalności administracji publicznej. Sądy te orzekają na podstawie ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku, prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270 z późn. zm.). Wzmiankowana kontrola obejmuje między innymi orzekanie w sprawach skarg na decyzje administracyjne. Zaskarżeniu podlega wyłącznie decyzja ostateczna, w stosunku do której zostały wyczerpane wszystkie środki zaskarżenia służące w postępowaniu administracyjnym. Sąd rozpatrując skargę na decyzję administracyjną rozstrzyga sprawę wyrokiem. **Obecnie kodeks postępowania administracyjnego nie definiuje pojęcia decyzji prawomocnej.** W przypadku postępowania w sprawie wydania decyzji ULICP, o decyzji prawomocnej można zatem mówić dopiero wtedy, gdy ostateczna decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego została zaskarżona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i w wyniku rozpatrzenia tej skargi – utrzymana w mocy. Mylnie rozumienie pojęcia decyzji ostatecznej jako decyzji prawomocnej prowadzić by musiało do obligatoryjnej kontroli sądowej wszystkich wydawanych decyzji, co jest koncepcją absurdalną, w świetle przedstawionych

powyżej przepisów. Aktualnie kolejka spraw oczekujących na załatwienie przez Wojewódzki Sąd Administracyjny jest tak długa, że na sam termin rozprawy oczekuje się 3-4 lata. Jeżeli jednakże Pan Prezydent podkreśla, że tylko na podstawie decyzji prawomocnych mogą nastąpić nabycia nieruchomości na cele inwestycyjne, oznacza to, że kwestia Trasy Łagiewnickiej jest sprawą bardzo odległą w czasie.

Dlatego pytam kiedy zostanie wydana decyzja ULICP w sprawie Trasy Łagiewnickiej i na jakim etapie znajduje się obecnie postępowanie prowadzone przez Wydział Architektury i Urbanistyki?

Również w powołanym przez Pana Prezydenta poleceniu służbowym Nr 8/19/2003 z dnia 26 czerwca 2003 r. (dostępny na stronie internetowej UMK) brak jakiegokolwiek wzmianki o prawomocności decyzji. Przywołuje się jedynie, że warunkiem niezbędnym do nabycia pod realizację zadań Gminy jest uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania. Co również prowadzi do absurdu, gdyż można by zatem nabywać grunty na podstawie decyzji nie ostatecznych czyli takich, które jeszcze de facto nie znajdują się w obrocie prawnym i być może nigdy się w nim nie znajdą.

7. Odnośnie ostatnich wystąpień w prasie Pana Krzysztofa Adamczyka Pełnomocnika Prezydenta Miasta Krakowa ds. Inwestycji. W „Dzienniku Polskim” z dnia 7 maja 2007 r. Pan Krzysztof Adamczyk poinformował, że *jeśli trasa będzie przechodzić blisko okien to albo domy znajdą się w strefie ograniczonego użytkowania i będą wykupione, albo zostanie wykonana ochrona przeciwhałasowa*. Olbrzymie zdziwienie budzi fakt, że Pan Pełnomocnik ds. Inwestycji nie zna przebiegu Trasy i nie wie, że ta 6 – pasmowa Trasa, przebiega w odległości 2-3 metrów od okien kilkudziesięciu domów jednorodzinnych. Zastanawia również, jak Pan Pełnomocnik zamierza wykonać zabezpieczenia przeciwhałasowe. Postawienie ekranów spowoduje w takim wypadku całkowite odcięcie od światła słonecznego, a hałasu i tak nie ograniczy. W jaki zatem sposób będzie można korzystać z domów? Z tego wywodu wynika, że na przebieg Trasy Łagiewnickiej nie przewidziano w budżecie wystarczająco dużo pieniędzy, gdyż już na dzień dzisiejszy wiadomo, że uciążliwość 6 – pasmowej trasy będzie tak duża (zgodnie z normami 300 metrów z każdej strony jezdni), że konieczne będą dalsze wykupy o których Pełnomocnik Prezydenta ds. Inwestycji powinien wiedzieć i albo celowo przemilcza ten temat, albo nie jest świadomy sytuacji. Dlatego pytam w jaki sposób Gmina zamierza zabezpieczyć interesy mieszkańców, których nieruchomości nie są przewidziane do wykupu, a będą oni musieli znosić uciążliwość Trasy?
8. Zastanawiają również wypowiedzi Pana Pełnomocnika w „Gazecie Wyborczej” z dnia 16 maja 2007 r. Dlatego pytam: ile inwestycji i które nie doszły do skutku z powodu oporu obywateli? Jakie były ostateczne powody odstąpienia przez Miasto od tych inwestycji?



Otrzymują:

1. Adresat,
2. a/a.